

Sygn. akt: I C 187/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

L., dnia 1 czerwca 2016r.

Sąd Rejonowy w Lubinie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Czyczerska

Protokolant: st. sekr. sądowy K. K.

po rozpoznaniu w dniu 1 czerwca 2016r. w Lubinie

na rozprawie

sprawy z powództwa **W. K.**

przeciwko **(...) S.A. w S.**

o zapłatę i zadośćuczynienie

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w S. na rzecz powódki W. K. kwotę 6.592,60 zł (sześć tysięcy pięćset dziewięćdziesiąt dwa złote 60/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwot:

- 5.000,00zł od dnia 23.08.2014r. do dnia zapłaty;

- 232,60zł od dnia 07.12.2014r. do dnia zapłaty;

- 1.360,00zł od dnia 22.11.2014r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.834,73 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 1.217,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

III. nakazuje stronie pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Lubinie kwotę 105,40 zł, tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sygn. akt IC 187/15

UZASADNIENIE

Powódka W. K. wniosła przeciwko stronie pozwanej (...) S.A. w S. pozew o zasądzenie kwoty 5000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23.08.2014r. do dnia zapłaty, kwoty 232,60 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu wraz z ustawowymi odsetkami od 07.12.2014r. oraz kwoty 1360 zł tytułem utraconego dochodu wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22.11.2014r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, że 26.06.2014r. w miejscowości P. doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym kierujący pojazdem marki A. o nr (...) W. T. nie zachował bezpiecznej odległości w wyniku czego doprowadził do zderzenia w tył samochodu, którym podróżowała powódka. Sprawca zdarzenia był objęty ochroną ubezpieczeniową z tytułu odpowiedzialności cywilnej w towarzystwie pozwanego. Powódka zgłosiła roszczenia odszkodowawcze pozwanemu, ale ten odmówił przyznania powódce zadośćuczynienia. W związku z doznanymi w wypadku obrażeniami, poszkodowana podjęła leczenie w poradni chirurgicznej i neurologicznej. Korzystała z zabiegów rehabilitacyjnych, wdrożyła leczenie farmakologiczne przebywając na zwolnieniu lekarskim. Powódka poniosła koszty dojazdów w wysokości 232,60 zł. W związku z koniecznością przebywania na zwolnieniu lekarskim

w okresie do 26.06.2014r. do 21.07.2014r. powódka utraciła dochód w wysokości 1360 zł. Zdaniem powódki, dochodzona pozwem wysokość zadośćuczynienia uzasadniona jest stopniem doznanej krzywdy. Doznane uszkodzenia ciała skutkowały dolegliwościami natury fizycznej, bólem, cierpieniem psychicznym. W następstwie wypadku ograniczeniu uległa aktywność fizyczna powódki. Powódka stała się nerwowa zmagając się z lękami podczas jazdy. Naprawienie szkody obejmuje też, zdaniem powódki, utracony dochód oraz koszty dojazdów na zabiegi. Odsetki od zadośćuczynienia i odszkodowania powódka liczy od dnia następnego po upływie 37 dni od zgłoszenia szkody pozwanemu.

Strona pozwana (...) S.A. w S. nie uznała powództwa i wniosła o jego oddalenie.

W odpowiedzi na pozew zarzuciła, że powódka nie doznała krzywdy wymagającej wyrównania zadośćuczynieniem. Biorąc pod uwagę istniejące w pojeździe powódki systemy bezpieczeństwa oraz zmiany zwyrodnieniowe i dyskopatyczne kręgosłupa powódki, nie sposób zgodzić się, zdaniem pozwanej, z twierdzeniem powódki, że opisane w pozwie dolegliwości są następstwem zdarzenia z 25.06.2014r. Leczenie powódki przebiegało bez komplikacji, powódka nie była hospitalizowana. Zdaniem strony pozwanej, zdarzenie z 25.06.2014r. nie spowodowało u powódki jakiegokolwiek rozstroju zdrowia czy trwałych następstw. Roszczenie o zapłatę odszkodowania, strona pozwana oceniła jako nieudowodnione. Jednocześnie strona pozwana zarzuciła, że odsetki od zadośćuczynienia należą się od daty wyrokowania, nie wcześniej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 25.06.2014r. w miejscowości P. doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym kierujący pojazdem marki A. o nr (...) W. T. nie zachował bezpiecznej odległości w wyniku czego doprowadził do zderzenia w tył samochodu, którym podróżowała, jako pasażer, powódka. Sprawca zdarzenia był objęty ochroną ubezpieczeniową z tytułu odpowiedzialności cywilnej w towarzystwie pozwanego.

W wyniku w/w wypadku powódka doznała skręcenia kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego, skutkujących uciążliwymi dolegliwościami bólowymi. Do lekarza powódka zgłosiła się po 24 godzinach. Zalecono jej noszenie kołnierza ortopedycznego początkowo przez 7 dni. Powódka ostatecznie nosiła go przez ok. miesiąc. Nosiła również, przez ok. 6 tygodni, pas ortopedyczny. Po zdjęciu kołnierza ortopedycznego powódka nadal odczuwała dolegliwości bólowe dolnej części odcinka szyjnego oraz odcinka lędźwiowego. Przyjmowała leki przeciwbólowe (ketonal) oraz miała przeprowadzane zabiegi rehabilitacyjne i fizjoterapii - w okresie od 23.09.2015r. do 07.10.2015r. (2 serie po 10 zabiegów). Powódka leczyła się poradniach neurologicznej, chirurgicznej w P., L.. (wizyty 15.07.2014r. 26.06.2014r., 04.07.2014r., 21.07.2014r., 21.10.2014r.). Leczenie zostało zakończone 21.10.2014r.

Powódka dojeżdżała na leczenie autem ojca i poniosła z tego tytułu koszty w wysokości 232,60 zł.

Na skutek wypadku powódka nie doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu, skutki wypadku zostały wyleczone. Dolegliwości kręgosłupa występujące obecnie, są spowodowane przewlekłą chorobą zwyrodnieniową kręgosłupa. Powódka obecnie nie wymaga, ani nie będzie wymagała w przyszłości leczenia w zakresie skutków wypadku z 25.06.2014r.

Powódka przed wypadkiem wykonywała pracę na podstawie umowy zlecenia jako operator maszyn przemysłowych. Miała ustaloną stawkę godzinową 10 zł za godzinę. Średnio otrzymywała na rękę 1360 zł. W okresie do 26.06.2014r. do 21.07.2014r. powódka, ze względu na stan zdrowia, nie wykonywała pracy na podstawie umowy zlecenia. Nie otrzymywała w tym czasie żadnych świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Po miesiącu powódka wróciła do pracy, choć nadal odczuwała skutki wypadku i je leczyła, ale pojawiła się szansa zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, na czym bardzo powódce zależało.

Powódka przed wypadkiem była aktywna fizycznie, biegała, jeździła na rowerze, pływała. Po wypadku musiała zrezygnować z tych aktywności. Również, z uwagi na stan zdrowia, zrezygnowała z wyjazdu wakacyjnego.

Powódka, w dniu 16.07.2014r., zgłosiła pozwanemu roszczenia odszkodowawcze, jednak pozwany odmówił ich wypłaty.

Dowód: akta szkody CA20/70442/14

kserokopia zaświadczenia o dochodach, k. 12

kserokopia umowy zlecenia, k. 13

kserokopia oświadczenia dot. Poniesionych kosztów dojazdu, k. 15

kserokopia dowodu rejestracyjnego, k. 17

kserokopia dokumentacji lekarskiej, k. 18-38

opinia biegłego sądowego A. S., k. 98-101

opinia biegłej sądowej M. Z., k. 120-129

zeznania świadków:

Z. K., k. 77

M. C., k. 78

zeznania powódki, k. 147

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Zgodnie z treścią art. 415 kc kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Szkada może być szkodą w mieniu, może też być szkodą na osobie, która obejmuje uszczerbki wynikające z uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia, pozbawienia życia oraz naruszenia innych dóbr osobistych człowieka. Pojęcie szkody na osobie obejmuje zarówno szkody majątkowe, jak i niemajątkowe. Art. 444 § 1 i § 2 kc przewiduje, iż w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty, a jeżeli zwiększyły się potrzeby poszkodowanego, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Naprawienie natomiast szkody niemajątkowej polega zgodnie z art. 445 § 1 kc w wypadkach przewidzianych w art. 444 k.c. na przyznaniu poszkodowanemu odpowiedniej sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia.

Bezsporne było w niniejszej sprawie, że w dniu 25.06.2014r. miała miejsce kolizja drogowa, w której uczestniczyła powódka i której sprawca posiada polisę odpowiedzialności cywilnej pojazdów mechanicznych u pozwanego. Strona pozwana przeczyła natomiast, że powódka doznała w jej wyniku krzywdy wymagającej wyrównania zadośćuczynieniem.

W ocenie Sądu, całokształt okoliczności sprawy wskazuje na bezzasadność powyższego zarzutu. Powódka, osoba młoda w chwili zdarzenia, doznała urazu w postaci skręcenia kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego, skutkujących uciążliwymi dolegliwościami bólowymi. Co do ustalenia tych okoliczności i ich związku przyczynowego ze sporną kolizją drogową Sąd powołał w sprawie dwóch biegłych sądowych, którzy wydali zbieżne, rzeczowe i pokrywające się we wnioskach opinie w sprawie. Rodzaj urazu i okres, w którym powódka podejmowała w związku z nim leczenie, na podstawie dokumentacji medycznej i opinii tychże biegłych został potwierdzony. Konieczność noszenia kołnierzy ortopedycznych, poddawania się zabiegom rehabilitacyjnym, niewątpliwie ograniczały normalne funkcjonowanie powódki, osoby młodej, aktywnej, zwłaszcza, że był to okres wakacyjny. Powódka była przez miesiąc niezdolna do wykonywania pracy, co pozbawiło ją jakichkolwiek dochodów w tym okresie. Biegli sądowi jednoznacznie wskazali

na istnienie bezpośredniego związku przyczynowego pomiędzy urazem, jakiego doznała powódka, a kolizją drogową z 25.06.2014r., oraz leczeniem, które powódka musiała podjąć. Przewlekła choroba zwyrodnieniowa kręgosłupa powódki występuje natomiast niezależnie od istnienia wskazanego związku przyczynowego i decyduje o aktualnych dolegliwościach bólowych powódki. Obie opinie potwierdzają bowiem wyleczenie skutków wypadku i nieistnienie potrzeby dalszego leczenia w tym zakresie.

W tych okolicznościach nie sposób odmówić racji powódce, że odczuwała zarówno cierpienie fizyczne, jak i psychiczne, przybierające formę krzywdy- szkody niemajątkowej, nawet, jeśli nie doznała ona trwałego uszczerbku na zdrowiu. Jeśli chodzi o zadośćuczynienie za krzywdę, to należy zauważyć, że przepisy kodeksu cywilnego, nie zawierają kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu jego wysokości. Zgodnie z treścią art. 445 § 1 k.c. ustawodawca pozostawił powyższą kwestię każdorazowo uznaniu sądu, uzależnionemu od okoliczności konkretnej sprawy. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 roku, sygn. akt II UKN 681/98, OSNAPiUS 2000/16, poz. 626, przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę należy uwzględnić przede wszystkim nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym. W innym z orzeczeń Sąd Najwyższy zważył, iż zadośćuczynienie powinno być środkiem pomocy dla poszkodowanego i pozostawać w odpowiednim stosunku do rozmiarów krzywdy i szkody niemajątkowej. Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia podstawowe znaczenie ma stopień natężenia krzywdy, a więc cierpienie fizycznych i ujemnych doznań psychicznych. Decyduje więc rodzaj, charakter i długotrwałość cierpień fizycznych doznanych przez poszkodowanego wskutek uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia. Poza tym ma tu znaczenie poczucie bezradności, utrata możliwości wykonywania pracy, korzystania z rozrywek itp. (por. wyrok SN z dnia 18 grudnia 1975 r. II CR 50/73, Monitor Prawniczy – Zestawienie Tez (...), str. 468). Ponadto przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze kompensacyjny charakter tego roszczenia. W wyroku z dnia 22 kwietnia 1985 roku (II CR 94/85, nie publ.), Sąd Najwyższy stwierdził, iż (...) zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy poszkodowanego – utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. też wyrok SN z dnia 15 lipca 1977 r., IV CR 266/77, Monitor Prawniczy – Zestawienie Tez (...), str. 469).

Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy należy wypunktować, że powódka doznała urazu kręgosłupa w młodym wieku, była przez znaczny okres ograniczona w normalnym funkcjonowaniu do którego była przyzwyczajona (aktywny tryb życia) oraz co istotne w wykonywaniu pracy zarobkowej. Odczuwała ponadto dolegliwości bólowe i dyskomfort wynikający z konieczności noszenia kołnierzy ortopedycznych. Niemniej jednak uszczerbek na zdrowiu powódki nie był trwały, skutki wypadku zostały wyleczone i nie ma przesłanek wskazujących na wpływ wypadku na stan zdrowia powódki w przyszłości.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że żądana przez powódkę kwota 5000 zł jest adekwatna do rozmiaru cierpienia i krzywdy jakiej w związku przyczynowym ze sporną kolizją drogową doznała powódka i nie będzie prowadziła do jej nadmiernego wzbogacenia i na podstawie art. 445 kc w zw. z art. 415 k.c. zadośćuczynienie w takiej kwocie Sąd powódce przyznał.

Jednocześnie, w świetle art. 361 par. 2 k.c., na uwzględnienie zasługiwały żądania powódki zapłaty na jej rzecz kwoty 1360 zł tytułem utraconego dochodu. Powódka, była w okresie niezdolności do pracy po wypadku zmuszona przerwać pracę wykonywaną na podstawie umowy zlecenia. (którą przedłożyła do Sądu). Z uwagi na rodzaj tej umowy, nie otrzymywała w okresie jej niewykonywania żadnych świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Z tytułu umowy zlecenia otrzymywała wynagrodzenie brutto 10 zł za godzinę. Przyjmując nominalny czas pracy w miesiącu – 160 godzin-powódka średnio miesięcznie zarabiała 1600 zł brutto. Żądanie zapłaty z omawianego tytułu kwoty 1360 zł, (za okres prawie miesiąca nieświadczenia pracy -26.06. (...) - 21.07.2014r.) zasługiwało zatem na uwzględnienie w całości.

Podobnie na uwzględnienie zasługiwało żądanie zapłaty kwoty 232,60 zł tytułem kosztów dojazdów poniesionych na leczenie. Konieczność leczenia i placówki, w których miało ono miejsce, potwierdza dokumentacja medyczna

zgromadzona w sprawie. Co do szczegółowego rozliczenia km z tego tytułu, strona pozwana nie zgłosiła żadnych konkretnych zarzutów. Przyjęcie przez powódkę średniego spalania paliwa średniej klasy pojazdu i średniej ceny paliwa dla wyliczenia poniesionych kosztów, jest w ocenie Sądu uzasadnione.

Podstawę zasądzenia odsetek ustawowych stanowił art. 481 k.c. w zw. art. 14 ust 2 Ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. W ocenie Sądu, należą się one, zgodnie z żądaniem pozwu, dnia następnego po upływie 37 dni od zgłoszenia pozwanemu szkody.

W starszym orzecznictwie Sądu Najwyższego istotnie pojawiały się stanowiska, że odsetki mają charakter waloryzacyjny i dlatego należą się dopiero od dnia zasądzenia zadośćuczynienia (np. wyrok SN z dnia 9 stycznia 1998 r., III CKN 301/97, LEX nr 477596, wyrok SN z dnia 20 marca 1998 r., II CKN 650/97, LEX nr 477665). W ostatnim czasie w orzecznictwie Sądu Najwyższego zdecydowanie przyjmuje się pogląd, zgodnie z którym zadośćuczynienie, w rozmiarze, w jakim należy się ono wierzycielowi w dniu, w którym dłużnik ma je zapłacić (art. 455 k.c.), powinno być oprocentowane z tytułu opóźnienia (art. 481 § 1 k.c.) od tego dnia, a nie dopiero od daty zasądzenia odszkodowania. Obecnie funkcja kompensacyjna odsetek znów przeważa nad ich funkcją waloryzacyjną. W tej sytuacji zasądzanie odsetek od daty wyrokowania prowadziłoby w istocie do ich umorzenia za okres sprzed daty wyroku i byłoby nieuzasadnionym uprzywilejowaniem dłużnika, co mogłoby go skłaniać do jak najdłuższego zwlekania z opóźnionym świadczeniem pieniężnym, w oczekiwaniu na orzeczenie sądu, znoszące obowiązek zapłaty odsetek za wcześniejszy okres (Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 stycznia 2011 r., I PK 145/10, LEX nr 90576). W świetle art. 455 k.c. roszczenie o zadośćuczynienie, jako roszczenie pieniężne - w przypadku braku oznaczenia terminu spełnienia świadczenia - staje się wymagalne z chwilą wezwania do zapłaty. Stąd też odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu należą się już od tej chwili, czemu nie stoi na przeszkodzie to, że wysokość świadczenia jest ostatecznie kształtowana przez sąd. Przewidziana w art. 445 § 1 i art. 448 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności, decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądzający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratywny (Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 09.01.2014 r., I ACa 459/13, LEX nr 141609; Sąd Najwyższy w wyroku z 7.11.2013 r., II PK 53/13, LEX 1418731). Nadto, poszkodowany może przeciw skierować roszczenie o zadośćuczynienie bezpośrednio do osoby ponoszącej odpowiedzialność deliktową, wynikającą ze skutków wypadku komunikacyjnego, a wówczas - jak wynika to z uchwały Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 1995 r., wydanej w sprawie III CZP 69/95 (OSNC 1995, nr 10, poz. 144) - brak wcześniejszego spełnienia świadczenia przez sprawcę wypadku powoduje, że zakład ubezpieczeń dopuszcza się opóźnienia od chwili tego wezwania. Prawo do odsetek w ujęciu art. 481 k.c. jest powiązane z opóźnieniem dłużnika ze spełnieniem świadczenia, zaś o tym, od kiedy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia a zatem, kiedy rozpoczyna bieg czas opóźnienia, za który - zgodnie z art. 481 k.c. wierzyciel może żądać odsetek rozstrzyga prawo materialne.

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził ustawowe odsetki od zadośćuczynienia od dnia 23.08.2014r. (data zgłoszenia szkody 16.07.2016r.), od kwoty 232,60 zł od dnia 07.12.2014r. (zgłoszenie żądania ubezpieczycielowi 30.10.2014r.) od kwoty 1360 zł od dnia 22.11.2014r. (zgłoszenie żądania ubezpieczycielowi 15.10.2014r.).

Orzeczenie o kosztach postępowania Sąd oparł na art. 98 k.p.c. To stronie pozwanej, która sprawę w całości przegrała, spoczywa obowiązek ich zwrotu. Koszty należne powódcie to koszty zastępstwa procesowego ustalone na podstawie par. 6 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...), wraz z opłatą od pełnomocnictwa, zwrot uiszczony opłaty sądowej (330 zł) i zaliczki uiszczony na poczet opinii biegłego sądowego, z której pokryte zostały koszty opinii (287,73 zł). Dodatkowo strona pozwana jest obowiązana uiścić na rzecz Skarbu Państwa różnicę pomiędzy uiszczoną na poczet opinii biegłej sądowej zaliczki (300 zł), a kosztami opinii, które wynoszą 405,40 zł.